

<i>Sygn. akt</i>	<i>III AUa 350/16</i>
------------------	-----------------------

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

	Przewodniczący:	<i>SSA Mirosław Szwagierczak</i>
	Sędziowie:	<i>SSA Urszula Kocyłowska</i> <i>SSO del. Bożena Błachowicz</i> <i>(spr.)</i>
	Protokolant	st.sekr.sądowy Maria Piekielek

po rozpoznaniu w dniu *19 października 2016 r.*

na rozprawie

sprawy z wniosku *A. R.*

przeciwko *Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w J.*

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia emerytalnego

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku *Sądu Okręgowego w Rzeszowie*

z dnia *12 lutego 2016 r.* sygn. akt *IV U 1555/15*

I o d d a l a apelację,

II z a s ą d z a od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J. na rzecz wnioskodawczyni A. R. kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie

z dnia 19 października 2016 r.

Decyzją z dnia 10.09.2015r.(...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J. zobowiązał A. R. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 01.07.2011r. do 30.06.2014r. w kwocie 6 307,96 zł oraz odsetek za okres od 12.07.2011r. do 10.09.2015r., tj. do dnia wydania decyzji, w kwocie 1 981,04 zł.

W odwołaniu A. R. wносиła o zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie, że nie jest zobowiązana do zwrotu kwoty 6 307,96 zł z tytułu nienależnie pobranych świadczeń wraz z odsetkami.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Wskazał, iż w wyniku przedstawienia przez wnioskodawczynię nowych dowodów płacowych, które wskazywały, iż w okresie od 08.10.1956r. do 31.03.1972r. w (...)w P.nie pracowała stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, świadczenie emerytalne w wysokości ustalonej decyzją z dnia 15.09.1992r. było świadczeniem nienależnie pobranym. Ustalenie powyższych okoliczności skutkowało zobowiązaniem wnioskodawczyni do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia emerytalnego za okres od 01.07.2011r. do 30.06.2014r. wraz z odsetkami. Jednocześnie organ rentowy wskazał, iż wnioskodawczyni wielokrotnie była pouczona o tym, co stanowi nienależnie pobrane świadczenie w rozumieniu przepisów prawa oraz jakie obowiązki ciążyą na świadczeniobiorcy.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 12 lutego 2016 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił, iż A. R. nie ma obowiązku zwrotu kwoty 6307,96 zł jako świadczenia nienależnie pobranego w okresie od 1 lipca 2011 r. do 30 czerwca 2014 r. oraz kwoty 1981,04 zł jako odsetek za okres od 12 lipca 2011 r. do 10 września 2015 r. i zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J. na rzecz A. R. kwotę 60,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

Sąd Okręgowy ustalił, że A. R. w dniu 28 sierpnia 1992r. złożyła wniosek o emeryturę. Na potwierdzenie okresu zatrudnienia w PGR P. od 08.10.1956r. do 31.03.1972r. przedłożyła zeznania świadków M. R. i J. B.. Świadkowie zeznali, że PGR nie prowadził ewidencji sezonu stałego, a wszelkie dokumenty z tego okresu zostały zniszczone podczas pożaru budynku administracyjnego w 1973r. Ponadto podali, że wnioskodawczyni pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy, przez cały rok.

Decyzją z dnia 15.09.1992r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. przyznał A. R. emeryturę od 1 października 1992r. Do ustalenia wysokości emerytury uwzględnił 35 lat 11 miesięcy okresów składkowych. Decyzja zawierała standardowe pouczenie .

W dniu 15 maja 2014r. wnioskodawczyni złożyła wniosek o przeliczenie podstawy wymiaru, załączając m.in. zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu za lata 1975-1992, świadectwo pracy z dnia 31.01.1975r., zeznania świadków J. J. i H. R., zestawienie przepracowanych dni oraz otrzymanego wynagrodzenia w latach 1957-1974.Postanowieniem z dnia 26.05.2014r. organ rentowy wznowił postępowanie w sprawie zakończonej prawomocną decyzją z dnia 15.09.1992r. Decyzją z dnia 30.06.2014r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J. przeliczył A. R. emeryturę. Odwołanie od tej decyzji zostało oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 22.12.2014r., sygn.. akt IV U 1674/14. Na skutek wniesionej przez wnioskodawczynię apelacji Sąd Apelacyjny w Rzeszowie wyrokiem z dnia 09.07.2015r., sygn.. akt III AUa 257/15, oddalił apelację.

W dniu 10.09.2015r. organ rentowy wydał decyzję będącą przedmiotem niniejszego postępowania.

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał na podstawie dowodów z dokumentów dając im wiarę, ponieważ zostały one sporządzone przez powołane do tego osoby, w zakresie przyznanych im kompetencji i w przepisanej formie, a ich autentyczność i treść nie budziły wątpliwości.

Mając tak ustalony stan faktyczny oraz powołując się na przepis art. 84 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. 2015r. poz. 121 j.t.) oraz art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i

rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2015r. poz. 748 j.t.) Sąd Okręgowy uznał odwołanie A. R. za uzasadnione.

Sąd uznał, że emerytura przyznana A. R. decyzją z 15 września 1992r. była świadczeniem zawyżonym, a tym samym świadczeniem nienależnym. Jednakże brak jest przesłanek do uznania, że wnioskodawczyni wprowadziła organ rentowy w błąd. ZUS wydając powołaną decyzję dysponował dokumentami dołączonymi do wniosku, uznał je za wiarygodne, na ich podstawie przyznał i ustalił wysokość świadczenia. Brak zatem podstaw do przyjęcia, że świadczenie zostało przyznane wskutek błędu wywołanego zachowaniem ubezpieczonej w rozumieniu art. 138 ust.2 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W ocenie Sądu brak jest też podstaw do uznania, iż wnioskodawczyni była prawidłowo pouczona o braku prawa do pobierania świadczenia w określonej przez organ rentowy wysokości. Świadczenie było wypłacane, waloryzowane. Natomiast pouczenia zawarte w decyzjach były bardzo ogólne, sprowadzały się do przytoczenia przepisów prawnych. Obowiązek pouczenia spoczywa na organie rentowym. Samo zaś pouczenie powinno być wyczerpujące, zawierając informację o obowiązujących w dniu pouczenia zasadach zawieszalności prawa do świadczeń. Brak pouczenia zwalnia bowiem osobę bezpodstawnie pobierającą świadczenia z obowiązku ich zwrotu. W sprawie niniejszej nie zostały więc spełnione przesłanki wynikające z art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Dlatego Sąd w myśl art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję ustalając, że A. R. nie ma obowiązku zwrotu kwoty 6 307,96 zł jako świadczenia nienależnie pobranego w okresie od 1 lipca 2011 r. do 30 czerwca 2014 r. oraz kwoty 1 981,04 zł jako odsetek za okres 12 lipca 2011r. do 10 września 2015r. O kosztach orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c

Apelację od tego wyroku złożył organ rentowy zarzucając :

- naruszenie przepisu art. 233 kpc poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na stwierdzeniu, że wnioskodawczyni nie wprowadziła w błąd organu rentowego, co w konsekwencji doprowadziło do uznania przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie, iż wnioskodawczyni nie jest zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia emerytalnego za okres do 1 lipca 2016r. do 30 czerwca 2014r.,

- rażące naruszenie prawa materialnego tj. art. 138 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS polegające na jego zastosowaniu co doprowadziło do ustalenia, że wnioskodawczyni nie jest zobowiązana do zwrotu kwoty nienależnie pobranego świadczenia emerytalnego za okres jak wyżej w związku z tym, że nie była prawidłowo pouczana o braku prawa do świadczenia,

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 138 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS poprzez jego niezastosowanie gdy pobranie nienależnego świadczenia nastąpiło w związku ze złożeniem nieprawdziwych zeznań przez świadków o tym, że wnioskodawczyni w okresie od 8 października 1956r. do 31 marca 1972r. wykonywała pracę stale i pełnym wymiarze czasu pracy .

Biorąc pod uwagę powyższe organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania względnie uchylenie wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji oraz zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu organ rentowy podniósł, że do wniosku o ponowne ustalenie emerytury złożonego przez wnioskodawczynię 15 maja 2014r. została dołączona dokumentacja płacowa, z której wynikało, że w okresie od 8 października 1956r. do 31 marca 1972r. w (...) w P.wnioskodawczyni nie pracowała stale i w pełnym wymiarze czasu pracy lecz sezonowo. Dowody te są sprzeczne z zeznaniami świadków dołączonymi do wniosku A. R.z dnia 28 sierpnia 1992r. Z dokumentów wydanych przez (...)w R.(k. 39 – 46 akt sprawy) wynika, że dopiero od 1 lutego 1975r. wnioskodawczyni świadczyła pracę jako pracownik stały, natomiast we wcześniejszym okresie wykonywała pracę jako pracownik sezonowy. Powyższe skutkowało wznowieniem postępowania w sprawie orzeczonej decyzją z dnia 15 września 1992r. i wydanie decyzji w dniu 30 czerwca 2014r., w której ZUS dokonał przeliczenia emerytury z

urzędu, uwzględniając do wysokości świadczenia 27 lat i 7 miesięcy okresów składkowych. Konsekwencją powyższego było wydanie decyzji z dnia 10- września 2015r.

Organ rentowy podkreślił, że wbrew twierdzeniom sądu pierwszej instancji wnioskodawczyni w okresie pobierania świadczenia emerytalnego wielokrotnie była pouczana czym jest świadczenie nienależnie w świetle przepisów prawa oraz jakie obowiązki ciążyą na świadczeniobiorcy. Ponadto już w dacie złożenia wniosku o świadczenie w 1992r. musiała mieć świadomość, że jej praca w (...)w P.w tak długim okresie nie była świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Przedstawiając wraz z wnioskiem o emeryturę z dnia 28 sierpnia 1992r. dokumentację pracowniczą przedłożyła zeznania świadków J. B.oraz M. R., którzy pod odpowiedzialnością karną za składanie fałszywych zeznań podali, że wnioskodawczyni od 8 października 1956r. do 31 marca 1972r. stale i pełnym wymiarze czasu pracy była zatrudniona w PGR P..

Zatem świadczenie emerytalne zostało wnioskodawczyni przyznane na podstawie nieprawdziwych zeznań świadków i dopiero złożony w dniu 15 maja 2014r. wniosek o jego przeliczenie wraz z dokumentacją archiwalną umożliwił organowi rentowemu ustalenie rzeczywistego stanu faktycznego.

Mając powyższe na uwadze Sąd powinien zbadać odpowiedzialność wnioskodawczyni na podstawie art. 138 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Ponadto organ rentowy wskazał, że w sytuacji przyznania wnioskodawczyni prawa do emerytury na podstawie nieprawdziwych zeznań bez znaczenia pozostaje okoliczność, czy wnioskodawczyni świadomie wprowadziła w błąd organ rentowy, jak również, czy była prawidłowo pouczona o przypadkach utraty prawa do świadczenia. Wystarczającą przesłanką do ustalenia, że świadczenie zostało nienależnie pobrane jest fakt przyznania na podstawie fałszywych zeznań.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik wnioskodawczyni wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazano, że z zeznań świadków złożonych na okoliczność zatrudnienia w PGR w P. wynika wyraźnie, że wnioskodawczyni pracowała tam jako pracownica sezonowa i na podstawie takich dowodów organ rentowy wyliczył wysokość emerytury. Skoro te zeznania wystarczyły organowi rentowemu do wyliczenia wysokości emerytury, to za ewentualny błąd z tym związany wnioskodawczyni nie ponosi odpowiedzialności.

Pełnomocnik wnioskodawczyni podkreślił, że w sprawie nie zachodzi przesłanka wypłacenia nienależnie pobranych świadczeń w oparciu o nieprawdziwe zeznania. „Świadczenie nienależnie wypłacone” i „świadczenie nienależnie pobrane” to dwa odrębne pojęcia, co oznacza, że świadczenie nienależnie wypłacone przez organ rentowy nie zawsze będzie miało charakter świadczenia nienależnie pobranego, z którym łączy się obowiązek zwrotu. Ponadto z orzecznictwa sądów powszechnych wynika, że jeśli pobranie nienależnie świadczeń przez emeryta wynikało zarówno z błędów wnioskodawcy jak i ZUS, to organ rentowy nie może zobowiązać pracodawcy do zwrotu pobranych świadczeń.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J. jest bezzasadna i podlega oddaleniu. Wyrok Sądu Okręgowego w Rzeszowie jest orzeczeniem trafnym i odpowiada prawu. Sad pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny, powołał właściwe przepisy prawa i dokonał prawidłowej ich wykładni. Sąd Apelacyjny ustalenia te i wyrażony pogląd prawny akceptuje i przyjmuje za własne.

Odnosząc się do zarzutów apelacji należy stwierdzić przede wszystkim, że Sąd Okręgowy nie naruszył zasad wynikających z art.233 k.p.c. i poczynił ustalenia faktyczne znajdujące oparcie w zgromadzonym materiale.

W kontekście uzasadnienia zgłaszanych zarzutów rozważenia wymaga zarzut naruszenia przepisów art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, albowiem strona skarżąca nie wyjaśniła, czy zarzutem objęty jest także przepis art. 233 § 2 k.p.c. Wskazać w tym aspekcie należy, że zgodnie z powołanym wyżej przepisem art. 233 § 1 k.p.c. wiarygodność i moc dowodów Sąd ocenia według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny

dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo -skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona /vide SN w wyroku z dnia 27.09.2002r., II CKN 817/00, LEX nr 56906/. Zaakcentować jednocześnie trzeba, że zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów może polegać tylko na podważeniu podstaw tej oceny ze wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna /wyrok SN z dnia 15 kwietnia 2004r., sygn. akt IV CK 274/03, LEX nr 164852/. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, jedynie bowiem to może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. /vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 7 czerwca 2006r., sygn. akt I ACa 1407/05, LEX nr 278415). Na płaszczyźnie procesowej skuteczność zarzutu dokonania przez Sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych uzależniona jest od wykazania, iż Sąd ten wadliwie ocenił zgromadzony w sprawie materiał, a tym samym naruszył art. 233 § 1 k.p.c.

Na gruncie zaprezentowanych wyżej rozważań stwierdzić trzeba, że organ rentowy, wskazując w apelacji na naruszenie art. 233 k.p.c., nie wykazał niespójności w ocenie zebranego w sprawie materiału, jak też nie wykazał uchybień polegających na wnioskowaniu w sposób niekorespondujący z zasadami logiki, czy doświadczenia życiowego.

Przypomnienia wymaga, że przedmiotem sprawy było roszczenie zwrotu nienależnie zdaniem organu rentowego pobranego przez wnioskodawczynię A. R. świadczenia emerytalnego.

Organ rentowy zarzucając w apelacji naruszenie prawa materialnego wskazał na przepis art. 138 ust. 1 pkt 1 i art. 138 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS. Najprawdopodobniej jednak chodziło o art. 138 ust. 2 pkt 1 i art. 138 ust. 2 pkt 2, co potwierdza treść uzasadnienia apelacji, a ponadto przepis art. 138 ust. 1 nie zawiera punktów.

Zgodnie z art. 138 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz.U. z 2015 r., poz. 748) osoba, która nienależnie pobrała świadczenia jest zobowiązana do ich zwrotu. Konieczne staje się jednak rozróżnienie świadczenia nienależnie pobranego od świadczenia nienależnego. Każde świadczenie nienależnie pobrane jest nienależne, ale nie działa tu reguła odwrotna.

Obowiązek zwrotu świadczenia przez osobę, która pobrała nienależne świadczenie, wskazuje istotną cechę nienależnie pobranego świadczenia, którą, zarówno w ujęciu cyt. wyżej ustawy emerytalno-rentowej, jak i ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2015r., poz. 121), jest świadomość osoby pobierającej świadczenie co do nieprzysługiwania go w całości lub w części. Świadomość nienależności świadczenia może mieć źródło w pouczeniu udzielonym przez organ rentowy co do okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń lub wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części i związanego z tym obowiązku zwrotu świadczenia, albo może wynikać z zawinionego działania osoby, która spowodowała wypłatę świadczenia.

W orzecznictwie sądowym ugruntowany jest pogląd o możliwości domagania się przez organ rentowy zwrotu nienależnie pobranego świadczenia na zasadach określonych w art. 138 cyt. wyżej ustawy o emeryturach i rentach z FUS tylko wówczas, gdy ubezpieczonemu można przypisać złą wolę. W sytuacji natomiast, gdy świadczenie nienależnie wypłacone nie stanowi jednocześnie świadczenia nienależnie pobranego, organ rentowy może dochodzić jego zwrotu na zasadach ogólnych w trybie procesu cywilnego.

Jeżeli organ rentowy na podstawie stanu faktycznego niewyjaśnionego wskutek własnych zaniedbań przyzna ubezpieczonemu świadczenie, do którego prawo nie istnieje lub przyzna je w zawyżonej wysokości, wadliwość ta i jej konsekwencje prawne nie mogą być uznane za wynik sprzecznej z prawem działalności wnioskodawcy, ani też za objaw złej woli z jego strony i nie mogą stanowić podstawy do zastosowania obowiązku zwrotu nienależnie wypłaconego świadczenia.

Jak już wspomniano, elementem konstrukcyjnym pojęcia nienależnie pobranego świadczenia jest pouczenie, a jego brak czyni wypłacone bez podstawy prawnej świadczenie niezwracalnym.

Zasadnie w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy przyjął, że brak podstaw do uznania, iż wnioskodawczyni A. R. była prawidłowo pouczona o braku prawa do pobierania świadczenia w określonej przez organ rentowy wysokości. Pouczenia zamieszczane standardowo we wszystkich wydanych decyzjach były bardzo ogólne, niekonkretne, odnosiły się do wszystkich hipotetycznych okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczenia lub ich zawieszenie, sprowadzały się ostatecznie do przytoczenia przepisów prawnych. Konsekwencją powyższego jest brak obowiązku zwrotu nienależnie wypłaconego świadczenia na podstawie przepisu art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach rentach z FUS..

W kwestii odpowiedzialności osoby pobierającej świadczenie nienależne na podstawie art. 138 ust. 2 pkt 2 (obowiązku zwrotu) należy podkreślić, że konieczne jest stwierdzenie winy osoby, która przedstawi nieprawdziwe zeznania, fałszywe dokumenty lub w inny sposób wprowadzi w błąd organ rentowy. Ponadto okoliczność, że zainteresowany mógł przy zachowaniu należytej staranności powziąć wiadomość o nieprawidłowościach dokumentu, nie stanowi jeszcze o zamierzonym wywołaniu błędu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego przedstawione przy wniosku emerytalnym w 1992r. zeznania świadków J. B. oraz M. R. ze względu na ich treść budziły pewne wątpliwości co do stałości pracy wnioskodawczyni w (...)w P.w okresie od października 1956r. do 31 marca 1972r. Obowiązkiem organu rentowego było wyjaśnienie tych wątpliwości i zaniechanie tego poprzez niepodjęcie w tym zakresie odpowiednich działań doprowadziło do ustalenia świadczenia w zawyżonej wysokości. W tym miejscu należy podkreślić, że Sąd orzekający nie dopatrył się złej woli i zawinonego działania wnioskodawczyni. Składając wniosek o emeryturę w 1992r. wnioskodawczyni mogła bowiem pozostawać w przekonaniu, że skoro pracowała w (...)w P. także przed 1975r., to okres ten powinien być uwzględniony w ogólnym stażu ubezpieczeniowym. Wnioskodawczyni nie dysponowała wówczas żadnymi dowodami z dokumentów, posiłkowała się zeznaniami świadków, którzy zeznali w taki sposób, na jaki pozwalała im pamięć. Trzeba mieć też na względzie, że był to okres odległy, sprzed ponad trzydziestu lat. Pewne fakty mogły zatem ulec w pamięci zarówno wnioskodawczyni, jak i wymienionych świadków, zatarciu. Ponadto, jak wykazały złożone w 2014 r. zestawienia dniówek, wnioskodawczyni rzeczywiście wykonywała w (...)w P. pracę w latach 1957-1974 i choć nie była to praca stała, to ilość dniówek w niektórych latach jest znaczna.

Działanie wnioskodawczyni nie stanowiło zatem objawu złej woli ani zawinonego wywołania błędu po stronie organu rentowego i nie może stać się podstawą do żądania zwrotu świadczenia uznawanego przez organ rentowy za nienależnie pobrane w okresie objętym zaskarżoną decyzją.

(por. wyrok Sąd Najwyższy z dnia 27 stycznia 2011r. II UK 194/10).

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego jako bezzasadną.

Rozstrzygnięcie o kosztach zastępstwa procesowego za II instancję znajduje swoje uzasadnienie w przepisach art. 98 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r. poz. 1800).

(...)